Sygn. akt ***VII Ga 145/16***

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Alicja Dubij

Sędziowie: SSO Irena Cywoniuk

SSR del. Beata Gnatowska (spr.)

Protokolant: Aleksandra Oliferuk

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2016 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa ***A. B.***

przeciwko ***A. L. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej we W.***

o zapłatę

na skutek apelacji ***pozwanego***

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 12 stycznia 2016 roku, sygn. akt VIII GC 1297/15

I. Oddala apelację.

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Irena Cywoniuk SSO Alicja Dubij SSR del. Beata Gnatowska (spr.)

Sygn. akt VII Ga 145/16

UZASADNIENIE

Powód A. B., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) w Ł., wniósł pozew przeciwko A. L. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej we W. o zapłatę kwoty 11.303,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 07.01.2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wskazał, że wykonał kartoniki na potrzeby prowadzonej przez pozwaną działalności gospodarczej. W toku realizacji zamówienia powód poinformował o opóźnieniu z dostawą zamówionych artykułów z niezawinionych przez niego przyczyn. Ostatecznie zrealizował w całości zamówienie i dostarczył pozwanej kartoniki, za co następnie wystawił fakturę VAT. Z uwagi na opóźnienie i chęć zachowania poprawnych stosunków gospodarczych powód udzielił

pozwanej „bonusu” i obniżył dwukrotnie cenę wystawiając faktury korygujące. Pomimo upływu terminu płatności pozwana nie uregulowała jednak należności.

Sąd Rejonowy w Białymstoku uwzględnił powództwo w całości w sprawie VIII GNc 1978/15 w dniu 20.05.2015 r., wydając nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana zaskarżyła go w części, tj. co do kwoty 3.398,49 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz co do roszczenia odsetkowego od kwoty 7.905,20 zł za okres od 07.01.2015 r., uznając tym samym powództwo co do kwoty 7.905,20 zł. Pozwana przyznała, że zamówiła u powoda wykonanie kartonowych opakowań, jednak z uwagi na opóźnienie w realizacji tego zamówienia musiała zakupić opakowania zastępcze za kwotę 3.398,49 zł. Ponadto tytułem rekompensaty za nieterminowe wykonanie zamówienia powód zobowiązał się do wykonania nieodpłatnie na rzecz pozwanej 450 toreb reklamowych, z którego zobowiązania dotychczas się nie wywiązał. Żądanie powoda określił jako przedwczesne.

Wyrokiem z dnia 12 stycznia 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VIII GC 1297/15, Sąd Rejonowy w Białymstoku uwzględnił powództwo w całości w zakresie zaskarżonym sprzeciwem. Orzekła ponadto o całości kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w styczniu 2014 r. strony prowadziły rozmowy dotyczące zlecenia przez pozwaną wykonania trzech wersji kartonowych opakowań A. (...). Ostatecznie pozwana w dniu 14.02.2014 r. potwierdziła złożone zamówienie zgodnie z przedstawioną przez powoda ofertą cenową (dowód: korespondencja e-mail k. 14-23, zeznania świadka K. K. k. 114).

W toku realizacji zamówienia termin ukończenia zlecenia uległ wydłużeniu z uwagi na złą jakość papieru. Początkowo prace miały zakończyć się 12.05.2014 r., ostatecznie jednak zamówiony towar został wysłany pozwanej w dniu 12.06.2014 r. O powstałym opóźnieniu powód poinformował pozwaną w dniu 14.05.2014 r. (dowód: korespondencja e-mail k. 25-27, dokument (...) k. 28, zeznania świadka K. K. k. 114).

Zgodnie z ustaleniami stron, za wykonane i doręczone artykuły powód wystawił w dniu 12.06.2014 r. fakturę VAT nr (...) na kwotę 13.611,18 zł z terminem płatności do dnia 10.09.2014 r. (dowód: faktura k. 31).

W związku z powstałym opóźnieniem i chęcią zachowania poprawnych stosunków gospodarczych strony prowadziły w lipcu 2014 r. rozmowy odnośnie ewentualnego „bonusu” rekompensującego zaistniałą sytuację, wówczas powód nie mógł jednak udzielić żadnego rabatu z uwagi na poniesienie wyższych niż zakładane kosztów zrealizowanego zamówienia. W grudniu 2014 r. strony prowadziły też rozmowy co do ewentualnego wykonania dodatkowej ilości 450 toreb, nie doszły jednak w tym zakresie do porozumienia (dowód: korespondencja e-mail k. 24, 85-86, zeznania świadka K. K. k. 114).

Z uwagi na wcześniejszą wpłatę pozwanej w marcu 2014 r. oraz chęć złagodzenia sytuacji związanej z opóźnieniem wykonania zamówienia powód wystawił dwie faktury - korekty nr (...) z dnia 12.06.2014 r. i nr (...) z dnia 07.11.2014 r. obniżając odpowiednio wartość pierwotnej faktury o kwotę wcześniejszej wpłaty - 608,22 zł oraz o kwotę 1.699,27 zł z tytułu obniżenia ceny (dowód: faktury korekty k. 32 -33,80, historia rozrachunków k. 35-36, e-mail k. 103).

W dniu 23.07.2014 r. pozwana wysłała powodowi wezwanie do zapłaty kwoty 3.398,49 zł brutto tytułem poniesionych kosztów opakowań zastępczych. Do wezwania dołączyła wystawioną w dniu 08.08.2014 r. fakturę Pro Forma nr (...) wystawioną na rzecz powoda na powyższą kwotę oraz fakturę źródłową za zakup opakowań z dnia 02.04.2014 r. (dowód: pismo pozwanej k. 50, faktura Pro Forma k. 75, faktura k. 76).

Pozwana dopiero w maju 2015 r. warunkowała zapłatę faktury za otrzymane kartoniki od wykonania przez powoda dodatkowych toreb reklamowych (dowód: wezwanie k. 81).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy ocenił powództwo, w podtrzymanym przez powoda żądaniu co do kwoty 3.398,49 zł, jako zasadne, uznając że strony łączyła umowa o dzieło, o której mowa w art. 627 k.c.

Wskazał, iż sprawie bezspornym było, że powód wykonał zamówienie i dostarczył pozwanej wytworzone artykuły. Pozwana nie kwestionowała ilości otrzymanych kartoników, nie zgłaszała też żadnych zastrzeżeń co do ich jakości, ani ceny. Kwestią sporną pozostawało ustalenie, czy wynikłe w toku realizacji zamówienia opóźnienie zwalniało pozwaną z obowiązku zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Za chybiony uznał zgłoszony przez pozwaną zarzut przedwczesności powództwa, wskazując iż pozwana nie wykazała, że płatność spornej faktury była uzależniona od spełnienia przez powoda dodatkowych świadczeń. Nie przedstawiła na tę okoliczność żadnego dowodu, w szczególności nie potwierdziła tego złożona przez nią korespondencja e-mail. Z jej treści wynika, że strony prowadziły w lipcu i w grudniu 2014 r. rozmowy odnośnie ewentualnej rekompensaty za opóźnienie poprzez udzielenie rabatu, czy też wykonanie dodatkowych toreb ozdobnych, jednak nie dokonały w tej kwestii ostatecznych i wiążących strony ustaleń.

Nie przekonała Sądu Rejonowego także treść przedłożonego przez pozwaną wezwania powoda do wykonania toreb reklamowych, gdyż jest ono datowane dopiero na dzień 14.05.2015 r., a więc już po dniu złożenia powództwa w niniejszej sprawie (k. 81). Do tego czasu pozwana nie informowała powoda o swoich kategorycznych żądaniach.

Na brak osiągnięcia konsensusu co do ewentualnych „bonusów" za powstałą zwłokę w opóźnieniu zamówienia, a tym samym na istnienie zobowiązania powoda, od którego wykonania miała być uzależniona płatność faktury wskazywała także, zdaniem Sądu Rejonowego, świadek K. K. – pracownica powoda (k. 114-115). Z zeznań tego świadka wynika ponadto, że pozwana była na bieżąco informowana o powstałym opóźnieniu. Świadek potwierdziła też, że cała zamówiona ilość opakowań została pozwanej dostarczona bez żadnych zastrzeżeń z jej strony co do ich jakości, ilości oraz ceny. Na tej podstawie wystawiono sporną fakturę VAT, która wedle wspólnych ustaleń stron miała być opłacona w terminie 60 dni.

Uznał więc, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że strony uzgodniły wymagalność faktury VAT nr (...) z dnia 12.06.2014 r. od spełnienia przez powoda dodatkowych świadczeń.

Zdaniem Sądu Rejonowego brak było także podstaw do uwzględnienia podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia kwoty 3.398,49 zł z tytułu poniesionego kosztu opakowań zastępczych, które miała zakupić w związku ze zwłoką w dostarczeniu zamówionych u powoda artykułów. O ile bowiem niekwestionowanym jest sam fakt dokonania zakupu opakowań na wskazaną kwotę u innego kontrahenta (co potwierdza złożona faktura VAT - k. 76), o tyle brak jest podstaw do uznania, iż poniesiony koszt spowodował u pozwanej szkodę wywołaną opóźnieniem w realizacji zamówienia przez powoda. Jak wynika bowiem z tej faktury zakup ten miał miejsce w dniu 02.04.2014 r., a zatem jeszcze przed dniem, kiedy pozwana została poinformowała o opóźnieniu w realizacji zamówienia, co wedle przedłożonej korespondencji e-mail miało miejsce w dniu 14.05.2014 r. (k. 26). Brak zatem, w ocenie Sądu I instancji, wykazania przez stronę pozwaną związku pomiędzy dokonanym zakupem opakowań a powstałym opóźnieniem. Pozwana nie wzywała przy tym powoda do natychmiastowego wykonania dzieła, ani też nie odstąpiła od wiążącej strony umowy, nie wskazywała także, na konieczność poniesienia dodatkowych kosztów związanych przedłużonym terminem realizacji zamówienia. Przeciwnie, dopiero po dostarczeniu zamówionego dzieła strony zaczęły rozmawiać o ewentualnej rekompensacie, co w ostateczności zamknęło się rabatem w kwocie 1.699,27 zł.

W konsekwencji powyższych ustaleń i przy braku przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, o której mowa w art. 471 k.c., podniesiony zarzut potrącenia wzajemnych roszczeń Sąd Rejonowy uznał za bezskuteczny i niezasadny. Pozwana nie dysponowała bowiem wierzytelnością, o której mowa w art. 498 § 1 k.c., a którą mogłaby skompensować z wierzytelnością powoda. Tym samym nie doszło do skutku w postaci umorzenia obu wzajemnych wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.).

O odsetkach Sąd I instancji orzekł zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c., wskazując przy tym, iż pozwany nie wskazał odmiennego niż w fakturze terminu płatności.

O kosztach procesu rozstrzygnął zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c.

Apelację od całego powołanego wyroku wniósł pozwany.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażące naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez ocenę materiału dowodowego w sposób wybiórczy, nie zaś wszechstronny, ponadto zaś sprzeczny z zasadami logiki, jak z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez:

- błędne uznanie, że wezwanie do zapłaty z dn. 14 maja 2015 r. nie może świadczyć o prawdziwości twierdzeń pozwanej z uwagi na fakt, że wystosowane zostało do strony powodowej już po złożeniu powództwa w niniejszej sprawie, podczas gdy prawidłowa analiza czasowa poszczególnych czynności stron świadczy o braku wiedzy pozwanej o wytoczeniu przeciwko niej powództwa w momencie wystosowania do powoda pisma z dn. 14 maja 2015 r., jako że o sprawie niniejszej pozwana dowiedziała się dopiero z chwilą doręczenia jej nakazu zapłaty, wydanego w dn. 20 maja 2015 r., zatem brak podstaw do dyskredytowania tego dowodu przez Sąd I Instancji i pominięcia go podczas rekonstrukcji stanu faktycznego;

- błędne uznanie, że pozwana dopiero w wezwaniu do zapłaty z dn. 14 maja 2015 r. jednoznacznie oświadczyła, że wstrzymuje się z płatnością ustalonego wynagrodzenia, podczas gdy z treści tego wezwania jednoznacznie wynika, że ustalenia powyższe miały miejsce już w przeszłości, pozwana zaś do momentu wezwania nie wykonała toreb, do których wykonania zobowiązała się na mocy ustaleń stron;

- poprzez błędne uznanie, że strony nie warunkowały zapłaty ceny od wywiązania się przez powoda z obowiązku wykonania dla pozwanej toreb reklamowych, co skutkowało uznaniem Sądu I Instancji, że zarzut przedwczesności powództwa, podniesiony przez pozwaną, nie zasługuje na uwzględnienie;

- poprzez błędne uznanie, że pozwana nie poniosła szkody w wyniku nieterminowego wykonania umowy przez powoda w sytuacji, gdy zakup opakowań zastępczych zdeterminowany został przez nieterminowe wykonanie umowy przez powoda i gdyby do terminowego wykonania zobowiązania doszło, wówczas pozwana nie poniosłaby wydatków w kwocie 3 398,49 zł, ponadto zaś działanie pozwanej wynikało z konieczności minimalizowania rozmiarów szkody, która powstałaby w przypadku wstrzymania sprzedaży produktów pozwanej z uwagi na niedostarczenie przez powoda zamówionych opakowań w terminie;

- poprzez błędne uznanie, że termin realizacji zamówienia określony został na 12 maja 2014 r., zatem zamówienie przez pozwaną opakowań zastępczych w dn. 2 kwietnia 2014 r. nastąpił przed poinformowaniem pozwanej o przesunięciu terminu wykonania umowy na czerwiec 2014 r., podczas gdy strony ostatecznie potwierdziły zamówienie 14 lutego 2014 r., okres jego realizacji zaś trwać miał 3-4 tygodnie;

- poprzez błędne uznanie, że powód nie zobowiązał się do wykonania dodatkowych 450 toreb z tytułu nieterminowego wykonania umowy, podczas gdy nawet z korespondencji mailowej z dn. 2 i 17 grudnia 2014 r. jednoznacznie wynika, iż powód takie zobowiązanie podjął, a fakt, że się z niego nie wycofał, wynika choćby z wezwania z dn. 14 maja 2015 r.;

- pominięcie przez Sąd I Instancji, że powód w żaden sposób nie poinformował pozwanej, że wycofuje się z ustaleń stron w zakresie wykonania dodatkowych toreb reklamowych, zatem pozwana miała prawo uważać, że ustalenia stron są wiążące, a tym samym termin płatności bezspornej części FV w kwocie 7 905,20 zł pozostaje w zawieszeniu;

- powód nie zobowiązał się do wykonania dodatkowych 450 toreb z tytułu nieterminowego wykonania umowy, podczas gdy z korespondencji mailowej z dn. 2 i 17 grudnia 2014 r. jednoznacznie wynika, iż powód takie zobowiązanie podjął,

2. rażące naruszenie art. 498 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że nie doszło do umorzenia wzajemnych wierzytelności stron do wysokości wierzytelności niższej, pomimo zaistnienia wszystkich wymaganych prawem przestanek, warunkujących skuteczność potrącenia;

3. art. 471 k.c. poprzez uznanie, że pozwana nie poniosła szkody w wyniku nieterminowego wykonania umowy przez powoda;

4. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. poprzez ich zastosowanie oraz art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, w której płatność FV uzależniona była od wykonania przez powoda dodatkowych toreb reklamowych; powód nie wycofał się z tych ustaleń; nie wzywał pozwanej do zapłaty przed wytoczeniem niniejszej sprawy, pozwana zaś przy pierwszej czynności procesowej uznała żądanie co do kwoty 7 905,20 zł.

Z uwagi na powyższe, wniósł o:

I uwzględnienie apelacji w całości i oddalenie żądania powoda w całości;

II zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego (zarówno w zakresie uznanego powództwa, jak i w wyniku oddalenia żądania powoda co do zapłaty kwoty 3 398,49 zł) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa;

III zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co na następuje:

Apelacja jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe znajdujące należyte odzwierciedlenie w tym materiale ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługują także wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09 - LEX nr 518138; z dnia 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09 - LEX nr 602700).

W ocenie Sądu Odwoławczego odtworzone przez Sąd pierwszej instancji okoliczności faktyczne sprawy realizują hipotezę określoną w treści art. 233 § 1 k.p.c. Nie ulega wątpliwości, że zarzut naruszenia tego przepisu nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. Powołany wyżej przepis zobowiązuje sąd do oceny wiarygodności mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału zgromadzonego w sprawie. Z jednej zatem strony sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia życiowego. Granice swobodnej oceny dowodów są wyznaczone przez takie komponenty jak: obowiązek wyprowadzania przez sąd z zebranego materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, obowiązek poruszania się w ocenie dowodów w ramach przepisów proceduralnych wynikających z treści art. 227-234 k.p.c. oraz w końcu z poziomu świadomości prawnej sędziego i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa. Z tego wynika, że swobodna ocena dowodów jest dokonywana przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny i racjonalny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98). Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część

materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Jak wspomniano, swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 k.p.c. była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00; z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00; z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00).

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego o przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów. Przede wszystkim Sąd przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, a ujawnione fakty prawidłowo powiązał z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Jednocześnie należy zauważyć, że skarżący tak naprawdę jedynie przedstawia własną interpretację przeprowadzonych dowodów. Sąd Okręgowy nie doszukał się wskazanych przez powoda uchybień w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, który ocenił materiał dowodowy w sposób prawidłowy - nie dając wiary tym twierdzeniom, które pozostawały w oczywistej z nim sprzeczności.

Odnosząc się zaś bezpośrednio do zarzutów apelacji, to wskazania wymaga, że z faktu wystosowania przez pozwanego wezwania do zapłaty dopiero w dniu 14 maja 2015 r. Sąd I instancji wywiódł jedynie, że do tego czasu pozwany nie informował powoda o swoich kategorycznych żądaniach, nie skonstatował zaś, że była to reakcja pozwanego na złożony pozew, co zdaje się sugerować wywód pozwanego (k.136). Wniosek Sądu Rejonowego jest ze wszech miar słuszny, zważywszy datę złożenia przedmiotowego pozwu oraz datę wystosowanego wezwania przez stronę pozwaną, a ponadto zeznania świadka K. K., która podała, że gdy upomniała się o płatność wówczas A. P. przesłała wówczas fakturę na opakowania, z których rzekomo miał korzystać z uwagi na opóźnienie w dostawie kartoników (k.114).

Z samego wezwania z dnia 14 maja 2015 r. pozwana wywodzi okoliczność, że wcześniej miały miejsce ustalenia, iż wstrzymuje się ona z płatnością. Dowodem zatem na twierdzenie strony ma być także jej twierdzenie zawarte w rzeczonym dokumencie prywatnym. Nie sposób zgodzić się z apelującą, jako że z treści art. 6 k.c. czy art. 232 k.p.c. wynikają zgoła odmienne zasady dotyczące dowodzenia. Dowodem na twierdzenie strony nie jest także jej stanowisko, zawarte co prawda w dokumencie prywatnym, lecz stworzonym przez samą stronę, ale konkretny dowód.

Powyższa argumentacja odnosi się do całości stanowiska zaprezentowanego w sprawie. Pozwana nie przedstawiła w sprawie żadnych pism, poza wspomnianym, w których wystosowała w stosunku do powoda jako wykonawcy jakiekolwiek roszczenia, w tym te, o których mowa w art. 635 k.c. czy 636 k.c. Analiza chronologiczna poszczególnych zachowań strony pozwanej budzi zatem wątpliwości co do prawdziwości jej twierdzeń w kontekście reakcji na zaistniały stan rzeczy, czy też raczej braku reakcji bądź reakcji spóźnionej. Apelująca nawet formułując zarzut nie wskazuje z jakiego dowodu miałby wynikać fakt ustalenia pomiędzy stronami warunkowania zapłaty ceny przez pozwaną od wywiązania się przez powoda z obowiązku wykonania dla pozwanej toreb reklamowych. Poza podważeniem ustaleń Sądu I instancji zarzut ten nie odwołuje się do własnej argumentacji popartej przywołaniem konkretnych dowodów czy choćby jednego dowodu. Nie sposób więc mówić o przedwczesności powództwa.

W kontekście powyższego odnieść się należy też do podważania przez apelującego ustalonego przez Sąd Rejonowy terminu realizacji zamówienia na dzień 12 maja 2014 r., który w istocie został potwierdzony w treści uzasadnienia samej apelacji (k.156). Pozwana przyznaje bowiem ostatecznie, że powód przesunął termin ostatecznie na 12 maja 2014 r. (mail z dnia 29 kwietnia 2014 r. (k.27), nie wskazując przy tym, aby nie godziła się na ów termin realizacji. Dalsza więc argumentacja odnosząca się do zamówienia przez apelującą opakowań zastępczych pozostaje o tyle bez znaczenia, że skoro pozwana nie odstąpiła od umowy na podstawie powołanych wyżej przepisów prawa, zamawiając opakowania zastępcze w dniu 2 kwietnia 2014 r. czyniła to na własną odpowiedzialność i ryzyko, jak też bez związku z przedmiotowym zamówieniem.

Z powoływanej przez pozwanego korespondencji mailowej z dnia 2 oraz 17 grudnia 2014 r. w istocie wynika, iż powód mówił o wykonaniu 450 toreb, ale była to odpowiedź na zapytanie o wykonanie 600 sztuk produktu (k.85),

przy czym bez odwołania do niniejszej transakcji. Ostatecznie pozwany nie wykazał, aby zapadły w tej kwestii wiążące strony ustalenia, nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu, nie są nimi powołane maile, jako że brak w nich zgodnych oświadczeń woli stron, choćby co do ostatecznie ustalonej ilości (brak wiadomości o aprobacie propozycji powoda), niezależnie od powiązania z jakąkolwiek rekompensatą za nieterminową realizację przedmiotowej transakcji. Powód przyznał, że rozmowy były prowadzone, ale roszczeniom pozwanej nie było końca w związku z czym strony nie doszły do porozumienia. Nie ma zatem źródeł dowodowych, z których można by wyciągnąć wnioski wskazywane przez apelującą w zarzutach. Stąd też nie może być mowy o jakimkolwiek wycofaniu się powoda z rzekomych ustaleń stron w zakresie wykonania dodatkowych toreb reklamowych.

W tym stanie rzeczy brak jest też podstaw do ustalenia, że pozwana poniosła jakąkolwiek szkodę w wyniku nieterminowego wykonania umowy przez powoda. Za nieudowodnione należy uznać twierdzenie pozwanej o zakupie opakowań zastępczych z związku z nieterminowym wykonaniem umowy o dzieło przez powoda, a tym samym istnieniu wierzytelności po jej stronie w kwocie 3.398,49 zł. Całość argumentacji strony apelującej pozostaje tylko argumentacją całkowicie oderwaną od faktów, chronologii zdarzeń, nie popartą żadnym przekonującym dowodem na poparcie zaprezentowanych twierdzeń, wbrew regułom dowodzenia obowiązującym w procesie.

Także więc zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 498 k.c. i art. 471 k.c. nie zasługiwały na uwzględnienie.

Za niezasadny należało w związku z tym uznać także zarzut naruszenia art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. poprzez ich zastosowanie oraz art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie. Nie może być mowy o uznaniu powództwa przy pierwszej czynności procesowej do kwoty 7.905,20 zł. Mamy bowiem, po pierwsze, do czynienia z niezaskarżeniem sprzeciwem, a nie uznaniem, po drugie, wytoczenie powództwa było niezbędne, bowiem nawet na skutek niezaskarżenia wskazanej sumy brak danych o spełnieniu przez pozwanego świadczenia w tym zakresie, co jest nieodzownym warunkiem zastosowania art. 102 k.p.c.

Apelacja jako niezasadna podlegała więc oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Kosztami postępowania apelacyjnego został obciążony pozwany, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, określoną w art. 98 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 1.200 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.